GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu: rocznie zł. 40; kwartalnie zł. 12; — miesięcznie zł. 5; Nr pojedynczy gr. 10.

Nro 60

Prenumerata na prowincji, z opłatą pocztową zł. 20 kwartalnie.—Opłata za insercję obwieszczeń po g. 10 od wiersza mającego liter. 50.

w Warszawie dnia 3 Marca 1831 roku we Czwartek.

Rzeczy krajowe.

Rozkazy Dzienne
w Kwaterze głównéj w Warszawie d. 6 lutego 1831 *r.*
(Dokończenie.)

Przechodzą na poruczników: W pułku strzelców konnych byłéj gwardji, podporucznicy: Gierhard Ewald, Grabowski Józef, Szamowski Kazimierz Ciechanowski Felix Zielechowicz Karol, Szemiot Augustyn, Bobrownicki Józef, Tys Edward, i Kurnatowski Apolinary.

Postępują na poruczników: W pułku 1 strzelców konnych, podporucznicy: Morawski Maciéj gewaltygier dywizji strzelców konnych, Drewnowski Tomasz, Chmielewski Franciszek, Turski Szymon kwatermistrz, Kassarabowicz Grzegórz, Rostowski Józef, Chreptowicz Józef, Korczakowski Kajetan, adjutant pułku, Pieczkowski Jakób, Gołaszewski Jan, Walderowicz Stanisław, zostawując każdego przy właściwych obowiązkach, Mierzyński Rafał, Grembecki Tomasz i Perełyatkiewicz Erazm, wszyscy trzéj z pułku 3 strzelców konnych, oraz Zabiełło Józef z pułku 1 ułanów. W pułku 3 strzelców konnych, podporucznicy: Zawadzki Onófry, Potkański Leon, Kawka Franciszek adjutant pułku, Trzeciecki Wojciech, Paszkiewicz Kazimierz, Münkenbeck Henryk, Henkel Tadeusz, Miłodrowski Urban, Sarnowski Anastazy, Giedroyć Jan, Borowy Jan, Dobrzański Lud. kwatermistrz, zostawując każdego przy właściwych obowiązkach. W pułku 2 strzelców konnych, podporucznicy: Smoleński Józef, Wojtkiewicz Piotr, Rudnicki Tadeusz, Byszewski Antoni, kwatermistrz; Szczurowski Michał, Ziniński Wincenty, Otocki Damazy, Czarnocki Roman, Kamocki Jan, Bromirski Tomasz, Mangett Seweryn i Krzyżanowski Wojciech, ostatni z pułku 1 ułanów, zostawując zarazem czwartego przy dotychczasowych obowiązkach. W pułku 4 strzelców konnych, podporucznicy: Wasilewski Wincenty, Michałowski Wincenty, kassjer; Folkierski Szymon, Rojewski Jan, Olszewski Antoni, adjutant jenerała dywizji Klickiego; Wasilewski Jan, Łapczyński Antoni, Sztemborski Józef, Lipiński Karol, Paszcewski Jan, Szwykowski Adolf, z pułku 3 ułanów: Piotrowski Antoni i Bussów Felix, obadwa z pułku 4 ułanów, zostawując każdego przy właściwych obowiązkach. W pułku 1 ułanów, podporucznicy: Krajewski Henryk, Kosiarski Adam, Lantau Michał, Roszkiewicz Cypryan, adjutant pułku; Wołłk Antoni, Michałowski Seweryn, Przyłuski Stanisław, Piotrowski Ludwik, Ochicki August, Kamieński Seweryn, Borkowski Jan, Strzemieczny Stanisław, z zostawieniem adjutanta pułkowego przy swych obowiązkach. W pułku 3 ułanów, podporucznicy: Wasilewski Józef, Długoszewski Wincenty, Kępiński Józef, Zajączkowski Antoni, Brzoska Tomasz, Zawadzki Kazimierz, Jabłoszewski Norbert, Zawadzki Wincenty, Krzycki Heliodor, Gorecki Walenty i Wernicki Wincenty. W pułku 2 ułanów, podporucznicy: Antuszewicz Marcin, odkommenderowany do organizatora województwa płockiego; Rawene Ferdynand, Dunajewski Felix, Wysocki Stanisław, kwatermistrz; Kejzer Piotr, Sierkowski Franciszek i Sierkowski Augst, adjutant pułku; Domański Jan, Wolski Fran., Otkiewicz-Romuald, Jankowski Apolinary, Mierzejewski Erazm, zostawując każdego przy właściwych obowiązkach. W pułku 4 ułanów, podporucznicy: Mazurkiewicz Ludwik, kwatermistrz; Prątnicki Floryan, Rudnicki Marcelli, Liber Józef, Oczkowski Józef, Borycki Jan, Markowski Jan, Markowski Władysław, Kopyczyński Franciszek, Głębocki Tadeusz i Kruszewski Wincenty, zostawując pierwszego przy swych obowiązkach. W dywizjonie karabinjerów: podporucznicy: Kobyliński Franciszek, Stupnicki Józef, adjutant dywizjonu; Ładowski Józef, Rakowski Adam, Turkiewicz Benedykt, Pętkowski Paweł, Ujazdowski Wincenty i Gliński Ignacy, drugiego zostawując przy dotychczasowych obowiązkach.

Umieszczony zostaje. W wojsku (à la suite) kapitan Chylewski Michał, z dywizjonu karabinjerów, w stopniu majora.

Przeniesiony zostaje. Do korpusu weteranów i inwalidów: kapitan z dywizjonu karabinierów, Rożański Antoni, w stopniu majora. — Naczelny wódz siły zbrojnej narodowéj, M. *Radziwiłł.* Za zgodność z oryginałem, jenerał służby, jenerał brygady, *Morawski.*

W kwaterze głównéj w Warszawie dnia 6 *lutego* 1831 *r.*

Przechodzą na stopień majorów. W sztabie kwatermistrzostwa jeneralnego: kapitanowie: Skrobecki Tomasz, Szymanowski Felix, Zdanowski Władysław, Arnold Jerzy, Klemensowski Marcin, Lex Józef, Grabowski Karol.

Przechodzą na stopień kapitanów. Rosengard Józef, Zientecki Antoni, Polakiewicz Tomasz, Hiż Józef, Markowski Maciéj, Turzański Józef, Potkański Adolf, Małgorzewicz Jakób, Butrym Nikodem, Kijeński Ignacy, Zandrowicz Franciszek, Tolkemit Daniel, Zabłocki Teofil, Mysłakowski Ignacy, Nieznański Ferdynand, Twardowski Kazi-

mierz, Jełowicki Edward, Chyliński Antoni, Wolski Cyprjan.

Przechodzą na stopień poruczników. Rzętkowski Mikołaj, Horain Wincenty, Hoffman Ludwik, Radkiewicz Stanisław, Kaczanowski Grzegorz, Kowalski Józef, Komierowski Florjan, Pogonowski Piotr, Wodnicki Adam, Wołłowicz Jerzy, Lipiński Ignacy, Le Brun Piotr, Rutkowski Antoni, Bonięcki Ludwik, Zebrawski Teofil.

Postępują na podporuczników. Konduktorowie: Kulczewski Antoni, Baranowski Leon, Drac Alexander, Zaremba Polikarp, Wodnicki Stanisław. — Naczelny wódz siły zbrojnéj narodowéj, (podpisano) M. *Radziwiłł.* — Za zgodność z oryginałem, jenerał służby, jenerał brygady, *Morawski.*

W kwaterze głównéj w Grochowie dnia 19 *lutego* 1831.

Umieszczony zostaje: W wojsku, uwolniony ze służby pułkownik Henryk Kamieński, z przeznaczeniem na dyrektora jeneralnego w kommissji rządowéj wojny, stosownie do postanowienia rządu narodowego z dnia 8 lutego r. b.

Przeniesieni zostają: Podpułkownik Zdanowski Antoni, z pułku 4 strzelców konnych i wachmistrz Małecki Jan, w stopniu podporucznika z tegoż pułku, obadwa do korpusu weteranów i inwalidów. Porucznicy: Freyer Nepomucen i Koszutski Leopold, z pułku 5 do 1 strzelców pieszych, oraz Tomaszewski Antoni i Noskowski Jan, z pułku 1 do 5 pułku strzelców pieszych.

Wraca do służby i umieszczony zostaje. W dyrekcji materjału artylerji: uwolniony ze służby z pensją emerytalną kapitan 2éj klassy Marzantowicz Rudolf. — Naczelny wódz siły zbrojnéj narodowéj, M. *Radziwiłł.* Za zgodność z oryginałem jenerał służby, jenerał brygady, *Morawski.*

Rząd Narodowy.

Chcąc sobie zapewnić sposób ciągłego i koniecznego w obecnych okolicznościach znoszenia się z naczelnym wodzem siły zbrojnéj narodowéj, obok tego zaś jak najskuteczniéj zabezpieczyć regularność i porządek w dystrybucji żywności dla wojska krajowego, postanowił i stanowi co następuje:

Art. 1. Senator kasztelan Bniński, mianowany jest niniejszém, kommissarzem rządowym w głównéj kwaterze wodza naczelnego.

Art. 2. Do kommissarza tego należyć będzie: a) Znoszenie się z naczelnym wodzem we wszystkich przedmiotach, w jakich od rządu polecenie odbierze; w takich postępować będzie według instrukcji, jaką mu rząd udzieli. b) Staranie się aby rząd o wypadkach wojennych regularnie był uwiadamiany, za pośrednictwem buletynów przez oficerów i inne wezwane do tego osoby, redagowanych.

Art. 3. Do niego także należeć będzie: a) Wskazywanie, za zniesieniem się z naczelnym wodzem, miejsc, w których magazyny żywności, w jaką ilość i jakich produktów, winny być zaopatrzone, tudzież miejsc na składy i lazarety wojskowe w czasie pochodu armji. b) Dozorowania za pomocą kommissarzy wojennych podwład. ych mu urzędników, aby dostarczana wojsku żywność była dostateczną, w dobrym gatunku i regularnie, w czasie właściwym toż wojsko dochodziła, tudzież nad przepis nie była przez wojskowych wymaganą lub pobieraną. c) Troskliwego dopilnowania, iżby assygnowana do magazynów ilość żywności i furażów ściśle zawsze do potrzeby wojska i przepisów była zastósowana. d) Zwierzchniego dozoru nad lazaretami jakieby przy armji Polskiéj urządzonemi zostały, tudzież wydawania względem tychże wszelkich uznanych za potrzebne rozporządzeń. e) Wskazywania kommissji potrzeb wojska najdogodniejszego sposobu dowozu żywności i furażów z magazynów do armji. f) W razie przejścia wojska Polskiego za granice kraju, trudnieniem się tém wszystkiém, co tylko potrzeb żywności, furażu i umundurowania wojska dotyczeć może, tudzież wydawania w téj mierze zgodnych ze zdaniem naczelnego wodza, rozporządzeń. g) Żądania, ażeby mu codziennie nawet (jeżeli tego uzna potrzebę), podawaną była sytuacja pułków, sztabów i wszelkich oddziałów wojska, mianowicie czynnéj armji, z wykazem przedmiotów, na którychby im zbywało. h) Rekwirowanie podobnychże wykazów, co do chorych i rannych po lazaretach. i) W przypadku niesubordynacji lub przeniewierstwa w służbie intendentury jeneralnéj, aresztowania i oddawania pod sąd winnych, a nieprawnych oddalania i na miejsca wakujące, innych do nominacji rządu przedstawiania. k) Nakoniec co do innych wojskowych, poleceniom kommissarza rządowego uchybiających, przedstawiania tychże naczelnemu wodzowi do ukarania.

Art. 4. Kommissarz rządowy zostaje pod bezpośredniemi rozkazami rządu narodowego i on tylko sam wszelkie rozkazy w przedmiotach wydziału intendentury jeneralnéj dotyczących, wydawać ma prawo. Wkraczający w jego atrybucje, bez wyraźnéj woli rządu, pociągnięci będą do surowéj odpowiedzialności.

Art. 5. Kommissarz rządowy urządzi służbę swojego wydziału, oraz kancelarję, i takowe łącznie z etatem do nominacji i potwierdzenia rządowi narodowemu przedstawi.

Art. 6. Cała ta służba i kancelarja, zależą wyłącznie od rozkazów samego tylko kommissarza i do żadnéj innéj czynności przez nikogo odrywane być nie mogą.

Art. 7. Kommissarz rządowy nosić będzie mundur jeneralski z domieszczeniem na szlifach (w miejsce innych znaków) herbu królestwa Polskiego, a za oznakę dostojeństwa kommissarza rządowego, służyć będzie szarfa z materji wełnianéj koloru narodowéj kokardy, z prawego ramienia opuszczona, frendzlą srebrną buljonową ozdobiona.

Art. 8. Wykonanie niniejszego postanowienia, które przez pisma publiczne ma być ogłoszone, kommissjom spraw wewnętrznych i policji tudzież wojny, niemniéj kommissji potrzeb wojska i władzom wojskowym w czém do kogo należy, poleca. — w Warszawie d. 28 lutego 1831.

(Tu podpisy.)

— *Ogłoszenie spadku.* Po Macieju Walewskim w dniu 25 września 1825 roku zmarłym, otworzonem jest postępowanie spadkowe, o którém donosząc podpisany rejent zawiadomia, iż do przeniesienia na rzecz jego sukcessorów własności summy 15,450 złp. na dobrach Woli Wydrzyny w powiecie Radomskim, obwodzie Piotrkowskim województwie Kaliskiém położonych, w dziale IV pod Nr. 7 na dobrach Chabielice z przyległościami w tymże samym powiecie leżących, w dziale IV pod Nr. 4, i na dobrach Stróża z przyległościami także w powiecie Radomskim sytuowanych w dziale IV pod Nr. 18, dla spadkodawcy hy-

potecznie zabespieczonéj. Termin roczny na dzień 3go czerwca 1831 roku w kancelarji Ziemiańskiéj województwa tutejszego wyznaczony został. — Kalisz dnia 2 czerwca 1830 roku Rejent kancelarji Ziemiańskiéj województwa Kaliskiego. Franciszek *Nowosielski*.

Wiadomości urzędowe od wojska.

Szczegółowy rapport podpułkownika Wolskiego z pułku 2 strzelc. pieszych. W d. 18 lutego z rozkazu jener. Szembeka wysłany zostałem z bataljonem 3im pułku 2 str. piesz. dowództwa mego, na rekonesans do wsi Cyganki, położonéj na trakcie z Mińska do Okuniewa. Za przybyciem na miejsce znalazłem kilkadziesiąt kozaków; wysłane tyraljery pomiędzy płoty, odstrzeliwały tychże, ja z kolumną zatrzymałem się pod wsią; w moment ujrzałem rozwijającego nieprzyjaciela, 8 szwadronów jazdy, artylleryę konną i 3 kolumny piechoty. Uważając przewyższającą siłę cofnąłem bataljon w kolumnie na trakt do Okuniewa. Parlamenter wysłany przez jenerała Sakena do mnie oświadczył żądanie tegoż jenerała abym się poddał i oszczędził krwi bratniéj, mówiąc że noga nie ujdzie, gdyż w koło jestem przez 12 tysięcy otoczony i odcięty od armji. Odpowiedziałem temuż, że to odemnie nie zależy, jest tysiąc wojowników którzy w téj mierze dadzą swą opinię, lecz zapewnić go mogę że jego usiłowania są nadaremne. Późniéj żądał bym wywołał officerów, oświadczyłem mu że i to napróżno, walczyć tylko będziemy, że odtąd osoba jego niebezpieczeństwem zagrożona. Oddalił się. W kilka sekund nieprzyjaciel z pozycji swojéj uderzył z kawalerją, odparty strzałami ze stratą swoich, odsłonił swe działa i w przeciągu 3 werst, cofającą się kolumnę raził ogniem kartaczowym i granatami. Wśród cofania opadnięty z boku lewego zostałem przez jedną kolumnę strzelców piesz.; żołnierze nasi dali mężny odpór i nieprzyjaciel pierzchnął, a zaledwie 500 krokow uszedłam, gdy powtórnie z wykrzykiem hura! ujrzałem się otoczony przez liczną piechotę nieprzyjacielską, natenczas z bagnetem w ręku z officerami na czele, po 4kroć wróżne strony przerzynając się na przebój, po 2 godz. zebrałem bataljon w Okuniewie. Strata nieprzyjaciela musiała być znaczna; ze strony naszéj poległ kapitan Skrajnowski i podporucznik Bębnowski. Podofficerów i żołnierzy ranionych lub zabitych 189.

— Major Grothus, dowódzca *strzelców celnych* wtwa Sandomierskiego, w rapporcie swoim do ministra wojny z wyprawy jaką w d. 27 z. m. oddział tychże strzelców pod dowództwem podporucznika Łukomskiego na Saską kępę uczynił, donosi, że oficer ten ubił kilkunastu kozaków przymusiwszy ich do ustąpienia, a lubo nie stracił żadnego z swoich podkomendnych, sam jednakże uniesiony zbytecznym zapałem, uganiając się za uciekającym nieprzyjacielem, poległ, zostawiwszy współtowarzyszom broni żal dotkliwy.

— Ponieważ po przejściu wojska na lewy brzeg Wisły, wielu oficerów, podoficerów i żołnierzy przebywa w Warszawie, a sztab placu nie ma wiadomości, za czyim upoważnieniem w stolicy się znajdują, polecam wszystkim wojskowym, wszelkiego stopnia aby w przeciągu 24 godzin zameldowali się w placu, celem złożenia dowodów pobyt ich w Warszawie upoważniających, w przeciwnym razie uchybiający przeciw niniejszemu roskazowi do korpusu swego transportowany zostaje, a nieprzyjemność którą ztąd dozna, sam sobie przypisze. — W Warszawie d. 3 marca 1831 r. gubernator m. s. Warszawy jenerał piechoty hr. *Krukowiecki*.

-- Jenerał gubernator miasta stołecznego Warszawy odwołując się do roskazu dziennego z dnia 24 p. m. do mieszkańców stolicy wydanego, uwiadamia wszystkich, jakiegokolwiek stopnia i wyznania, kupujących effekta żołnierskie jakiegokolwiek rodzaju, że nietylko odebrane będą, ale nadto, kupujący karze pieniężnéj podpadną, która w miarę wartości effektu oznaczoną zostanie.

-- Jenerał dywizji Wojczyński i jenerał brygady Niesiołowski na własne żądanie uwolnieni zostają od pełnienia obowiązków piérwszy gubernatora, drugi vice-gubernatora miasta stołecznego Warszawy.

— Rząd narodowy oceniając znakomite zasługi wojskowe i męztwo j. w. jen. hr. Krukowieckiego, mianował go postanowieniem z d. 2 b. m. jenerałem piechoty. — Postanowieniem tejże daty, mianowani zostali, jen. hr. Krukowiecki gubernatorem, a Ludw. Kamiński pułkownik, wicegubernatorem, miasta Warszawy.

— Zwłoki walecznego jenerała Żymirskiego, złożone zostały w grobie Kapucyńskim.

— Jedno z pism tutejszych ma wkrótce ogłosić ciekawą i odległych wniosków pełną recenzją Walenroda Mickiewicza przez Nowosilcowa. Będzie to dzieło godne światłego recenzenta, jak go wystawia giętki w krzyżu tłómacz *historji literatury Rossyjskiéj* Grecza.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. — *Z Londynu d.* 17 *lutego.* — Odebrano tu gazety z Jamajki, w których jest wiadomość o śmierci Szymona Boliwara, nastąpionéj dnia 17 grudnia r. z. w mieszkaniu jego wiejskiém S. Pedro niedaleko Santa Martha. Jego ostatnie słowa, były: »Jedność! Jedność! bo inaczéj potwór niezgody nas zniszczy.» Boliwar urodził się d. 25 lipca 1785 r. Nie zostawił prawie żadnego majątku. O'Conell wyjechał z Irlandji, udając się do Londynu dla zajęcia miejsca w parlamencie.

FRANCJA. — *Z Paryża dnia* 17 *lutego.* — Z powodu ostatnich zaburzeń następujące osoby uwięzione tu zostały: p. Felix de Conny, u którego znaleziono plan związku rojalistowskiego między południem a Wandeą; pp. Vitrolles, Ferd. Berthier, Hinaut syn i ojciec, tudzież proboszcz kościoła St. Germain l'Auxerois. — Jenerał Pajol ogłosił roskaz, aby wszyscy dawniejsi Gardes-du-corps oddalili się z Paryża, z powodu że niektórzy z nich znajdowali się na nabożeństwie żałobném za xięcia Berry i w dniu tym czarną krepę na kapeluszach nosili. Takie same zaburzenia chciano o tymże czasie zrządzić w Bordo i w Tuluzie, ale się nigdzie nie powiodły. Już wczoraj rano założono rusztowania około łuku trjumfalnego na placu Karuzelu. Robotnicy niszczą siekierami i oskardami płaskorzeźby Trokaderu i zwycięztw, xięcia Angoulem. Jenerał Pajol przybył tam ze swoim sztabem i był przy téj czynności obecnym, gdy tymczasem pospólstwo nie może z tego powodu utaić swojéj radości i głośno takową wynurza.—Niechęć przeciwko duchowieństwu, które lud Paryzki za sprawcę wszystkiego złego uważa, doszła do najwyższego stopnia: chciano zburzyć pałac letni

arcybiskupa, ale gwardja narodowa nie dopuściła tego; skończyło się na zniszczeniu sprzętów i mebli. Zewsząd poznikały już krucyfixe: w izbie deputowanych i w pałacu sprawiedliwości zostały jeszcze, ale je zasłonięto.—Dnia zawczorajszego odczytano przed szeregami gwardji narodowéj następujące pismo ministra spraw wewnętrznych, do jenerała Lobau: «Mości jenerale! Wiarogodne doniesienia, co godzina po sobie następujące, zwiastują mi, że pewna liczba młodzieży ma zamiar zebrać dziś rano tłumy ludu na przedmieściach i w ogrodzie pałacu Luxemburgskiego, w zamiarze ogłoszenia rzeczypospolitéj.» — W piwnicach pałacu arcybiskupa, znaleziono 50 białych chorągwi.

WŁOCHY. — *Od granicy Włoskiéj*, *d.* 17 *lutego.* — Ostatnie doniesienia z Medjolanu są daty 11 lutego, z Piacenza 10 lutego; nic nowego nie zawierają. W obu rzeczonych miastach spokojność naruszona nie była. W Ankonie miało przyjść do krwi rozlewu. Wojsko Austrjackie wysłane pod roskazami marszałka Bentheim, zatrzymało się. Jenerał Frimont, dowodzący w Lombardji, oczekuje na posiłki ze Styrji nadejść mające w liczbie 30,000 wojska. Załoga obsaczonéj cytadelli miasta Ferrary, (w kraju papiezkim), składa się z wojska Austrjackiego, ponieważ kongres Wiedeński dozwolił Austrji osadzić swém wojskiem cytadellę Ferrary. O niczém nie mówią teraz tak wiele jak o prawie interwencji lub nieinterwencji w obecnych zaburzeniach Włoskich, ależ trzeba przyznać, że przedmiot ten jest bez porównania więcéj zawikłany, niżeli jakiegobądź z innych krajów Europy. Układy zawarte przez Austrję z wszystkiemi niemal władzcami krajów Włoskich, wkładają na nią obowiązek dania kontyngensu w niektórych przypadkach dla utrzymania ich zwierzchnictwa, a wypadki zaszłe w Modenie, Bolonji i Ferrarze, są właśnie takiego rodzaju, że podobnéj pomocy po Austrji wymagają; jakkolwiekbądź, to pewna, że 4 pułki Austrjackie, które były już w pochodzie, dostały roskaz zatrzymania się. Nie wątpią jednakże, iż Austrja użyje wszelkich w jéj mocy będących środków na uśmierzenie zaburzeń i utrzymanie stałéj spokojności. — Podług listów kupieckich, miały już pokazać się zaburzenia w Sabaudji, Piemoncie, Abruzzach i Rzymie, ale są to wiadomości potwierdzenia potrzebujące. — W Bolonji i innych miastach papiezkich gdzie się powstanie rozszerzyło, sposób i porządek zwyczajnego życia w niczém się nie zmienił, a to z powodu, że dotąd nigdzie jeszcze nie wystąpiło wojsko przeciwko powstańcom. Lud pospolity nie miał dotąd żadnego udziału w rewolucji, która jest wyłączném dziełem wyższéj klassy.

— *Dnia* 18 *lutego.* Wiadomości z Medjolanu są daty 16 b. m. W Mantui obchodzono d. 13 rocznicę urodzin cesarza; xiąże Modeny znajdował się po skończoném nabożeństwie na rewji, a dnia 13 wyjechał z rodziną swoją do Vicenza, ogłosiwszy przed odjazdem odezwę, że wszystko cokolwiek rząd rewolucyjny w Modenie, Regio i t. d. postanowi, za nieważne uważać będzie. — Ostatnie doniesienia z Florencji są z dnia 14 lutego; załoga tego miasta wyruszyła ku granicom wielkiego xięztwa; urządzono gwardję obywatelską, na czele któréj postawiono wielkiego koniuszego Bail Nicolo Martelli. Należą do niéj wszyscy właściciele gruntowi, urzędnicy, kupcy i artyści od 18 do 50 lat wieku. Na znak noszą opaskę na lewéj ręce, koloru białego i czerwonego. — W Parmie miało już także wybuchnąć powstanie. — Rząd w Modenie składa się z adwokata Biaggio Nardi jako dyktatora i z konsulów Pietro Maranesi, Fernando Minghelli adwokata i Antonio Morano. W Bolonji rząd zaczął już być czynny. Dowództwo wojska powierzono trzem kommissarzom, którymi są: Krabiński, Barbieri i Gandolci. Zamiast bataljonów utworzono pułki, odmieniono herb i wydano wyrok uznający panowanie papieża nad prowincją Bologna, za ustałe. Obwieszczenia rządowe ogłaszane są w nowym dzienniku *Monitore Bolognese.* Zniżono cenę soli, a wojsku za utrzymanie publicznego porządku wyznaczono nagrodę. W teatrze jedna ze śpiewaczek śpiewała hymn Marsylski. Broń sprowadzają z Anglji, a tymczasem zajmują się czynnie urządzeniem wojska i gwardji narodowéj. Kupiec Ciri Menotte w Modenie, w którego domu zbierali się spiskowi, był naczelnikiem tajnéj policji, do któréj niewiele należało osób. Powstanie miało wybuchnąć w nocy d. 6 lutego, ale przyśpieszone zostało z powodu że rząd powziął o tém wiadomość. Menotti został ranny kulą karabinową podczas zdobycia szturmem domu jego, i uprowadzony do Mantui. Xiąże Modeny miał tylko 800 ludzi wszystkiego wojska. Spiskowi mieli zamiar zamordować xięcia, którego zaufanie w wysokim stopniu Menotti posiadał.

— Podług listów pisanych z Bolonji pod dniem 12 bieżącego miesiąca rzeczone miasto wybiło się już całkowicie z pod władzy Papiezkiéj. Urbino zrobiło także powstanie. W Ankonie przypięli mieskańcy trójkolorową kokardę, a załoga cofnęła się do cytadelli. W Modenie zapowiedział ustanowiony dyktator w wydanéj odezwie, oswobodzenie Włoch całych. Z Medjolanu nadeszły listy z d. 8 lutego; spokojność nie była tam naruszona; podobnież i w Parmie. W Nizza obawiano się zaburzeń; rząd Sardyńskt uwiózł z tego miasta wszelką własność skarbową, a w miejsce dział metalowych, zaciągnięto na wały działa żelazne; uprowadzono także znaczne zapasy wojenne do Genui. Punktem środkowym powstania we Włoszech, zdaje się być Bolonja, gdzie na czele ustanowionego rządu tymczasowego, zostają profesorowie Vicini, Orioli i Popoli. — Bolonia, Imola, Faenza i Rimini, połączyły się w tak zwaną konfederację Włoską. Do nich przyłączyła się Sinigaglja. — W Medjolanie mówiono, że xiąże Modeny pojechał do Wiednia; cały kraj xięztwa Modeny jest już w powstaniu. W wiosce Arpi pod miastem Modeną, chłopi wymordowali stojący tam oddział dragonów z 200 ludzi złożony. Uwolniono z więzień wszystkich za polityczne przestępstwa trzymanych; lud uzbraja się z zapałem; wojsko cofnęło się do Novi. Przez ostróżność rozdano załodze w Medjolanie ostre ładunki. W Rzymie miano pierwszą o powstaniu wiadomość d. 7 b. m.; do dnia 8 panowała w tém mieście zupełna spokojność.

— *Z Rzymu*, *d.* 10 *lutego.* Uroczysta koronacja nowego papieża Grzegorza XVI, odbyła się dnia 6 b. m. zwyczajnym trybem.

— *Dnia* 12 *lutego.* Dziś w całém mieście panuje wielkie poruszenie. Wiadomość o powstaniu na prowincji, rospoczętém w Bolonji, nabawia niespokojnością. Gwardja narodowa Rzymu składająca się z 2000 ludzi została powiększona o 1400 ludzi. Karnawał został przerwany, zamknięto wszystkie teatra i zakazano wszelkie uroczystości. Wszystkim poddanym papiezkim, którzy z prowincji przybyli do Rzymu, kazano się legitymować w policji, a za obcymi powinni posłowie dać zaręczenie.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.